Księga Sofoniasza

Rozdział 1

**1**. Słowo PANSkie, które się zstało do Sofoniasza, syna Chus, syna Godoliasza, syna Amariasza, syna Ezecjasza, za dni Jozjasza, syna Ammon, króla Judzkiego. **2**. Zbierając zbiorę wszytko z oblicza ziemie, mówi JAHWE. **3**. Zbierając człowieka i bydlę, zbierając ptastwo powietrzne i ryby morskie; a upadki będą niezbożnych i wytracę ludzie z oblicza ziemie, mówi PAn. **4**. A wyciągnę rękę moję na Judę i na wszytkie mieszkające w Jeruzalem. I wytracę z miejsca tego ostatki Baal i imiona Ministrów z kapłany. **5**. I te, którzy się kłaniają na dachach wojsku niebieskiemu, a kłaniają się i przysięgają na JAHWE, i przysięgają na Melchom. **6**. I którzy się odwracają od tyłu PANskiego, i którzy nie szukali JAHWE, i nie pytali się o nim. **7**. Milczcie przed obliczem Pana Boga, bo blisko jest dzień PANski, bo zgotował Pan ofiarę, poświęcił wezwane swoje. **8**. I będzie w dzień ofiary PANskiej, nawiedzę książęta i syny królewskie, i wszytkie, którzy się oblekli w odzienie cudzoziemskie. **9**. I nawiedzę każdego, który hardzie wchodzi na próg onego dnia, którzy napełniają dom Pana Boga swego nieprawością i zdradą. **10**. I będzie onego dnia, mówi Pan, głos wołania od bramy rybnej, a wycie od Wtórej i skruszenie wielkie od pagórków. **11**. Wyjcie, obywatele Stępy! Umilkł wszytek lud Chanaan, wytraceni są wszyscy uwinieni w srebro. **12**. I będzie czasu onego, będę szperał Jeruzalem z świecami i nawiedzę męże, którzy polgnęli w drożdżach swoich, którzy mówią w sercach swoich: Nie uczyni Pan dobrze i nie uczyni źle. **13**. I będzie moc ich rozchwycenie, a domy ich na pustki; i zbudują domy, a nie będą mieszkać, i nasadzą winnice, a nie będą pić wina ich. **14**. Blisko jest dzień PANski wielki, blisko jest i spieszny barzo: głos dnia PANskiego gorzki, będzie tam utrapion mężny. **15**. Dzień gniewu, dzień on, dzień utrapienia i ucisku, dzień nieszczęścia i nędzy, dzień ciemności i mroku, dzień chmury i wichru, **16**. dzień trąby i krzyku na miasta obronne i na węgły wysokie. **17**. I utrapię ludzie, i będą chodzić jako ślepi, bo zgrzeszyli JAHWE, i będzie wylana krew ich jako ziemia, a ciała ich jako gnój. **18**. Ale i srebro ich i złoto ich nie będzie ich mogło wybawić w dzień gniewu PANskiego; w ogniu rzewniwości jego pożarta będzie wszytka ziemia: bo dokonanie z prędkością uczyni wszytkim mieszkającym na ziemi.

Rozdział 2

**1**. Zydźcie się, zgromadźcie się, narodzie niemiły: **2**. pierwej, niż rozkazanie urodzi dzień jako proch mijający, pierwej, niż przydzie na was gniew zapalczywości PAńskiej, pierwej, niż przydzie na was dzień rozgniewania PANskiego. **3**. Szukajcie JAHWE, wszyscy ciszy ziemscy, którzyście sąd jego czynili, szukajcie sprawiedliwości, szukajcie cichości: jeśli jako się skryjecie w dzień zapalczywości PANskiej. **4**. Bo Gaza zepsowana będzie i Askalon na pustki, Azot w południe wyrzucą i Akkaron wykorzenion będzie. **5**. Biada, którzy mieszkacie na sznurze morskim, narodzie wytracający: słowo PANskie na was! Chanaanie, ziemio Filistymska, i wytracę cię tak, iż nie będzie obywatela. **6**. I będzie sznur morski odpoczynieniem pasterzów i oborami bydła. **7**. I będzie sznur tego, który zostanie z domu Juda: tam się paść będą, w domiech Askalona w wieczór będą odpoczywać: bo je nawiedzi JAHWE Bóg ich i odwróci pojmańce ich. **8**. Słyszałem urąganie Moab i bluźnierstwa synów Ammon, które na oczy wyrzucali ludowi memu i rozwielmożyli się nad granicami ich. **9**. Przeto żywę ja, mówi JAHWE zastępów, Bóg Izraelów, że Moab jako Sodoma będzie, a synowie Ammon jako Gomora suchością ciernia i gromadami soli a pustynią aż na wieki: ostatek ludu mego rozchwycą je a ostatek narodu mego posiędą je. **10**. To je potka za pychę ich, że bluźnili i wielmożyli się na lud JAHWE zastępów. **11**. Straszny JAHWE na nie i zniszczy wszytkie bogi ziemie, a będą się mu kłaniać mężowie z miejsca swego, wszytkie wyspy narodów. **12**. Lecz i wy, Murzynowie, mieczem moim pobici będziecie. **13**. I wyciągnie rękę swą na północy, a zatraci Assur; i obróci Śliczną w pustynią i w bezdrożną i jako pustynią. **14**. I będą legać w pośrzodku jej stada, wszytkie źwierzęta narodów, i bąk, i jeż, na progach ich będą mieszkać; głos śpiewającego w oknie, kruk na próżniku, bo zwątlę moc jego. **15**. Toć jest miasto sławne, mieszkające w bezpieczeństwie, które mówiło w sercu swoim: Jam jest, a oprócz mnie nie masz więcej innego: jako się zstało pustynią legowisko bestyjej? Każdy, który przechodzi przez nię, kszykać będzie i machać ręką swoją.

Rozdział 3

**1**. Biada, draźnicielko a odkupione miasto, gołębico! **2**. Nie słuchało głosu i nie przyjęło ćwiczenia. W JAHWE nie ufało, do Boga się swego nie przybliżało. **3**. Książęta jego w pośrzód jego jako lwi ryczący, sędziowie jego wilcy w wieczór, nie zostawiali do zarania. **4**. Prorocy jego wściekli, mężowie zdradliwi, kapłani jego splugawili świętynią, niesprawiedliwie czynili przeciw zakonowi. **5**. PAn sprawiedliwy w pośrzodku jego nie uczyni nieprawości, rano, rano sąd swój wyda na światło, anie zatai się: a nieprawy nie znał wstydu. **6**. Wytraciłem narody i rozwaliły się węgły ich, spustoszyłem ulicę ich, gdyż nie masz, kto by po nich chodził. Spustoszały miasta ich, że nie zostało człowieka ani żadnego obywatela. **7**. Mówiłem: Wżdy się mnie bać będziesz, przyjmiesz ćwiczenie i nie zginie mieszkanie jego, dla tego wszytkiego, czymem ji nawiedził: wszakże rano wstawszy pokazili wszytkie myśli swoje. **8**. Przeto poczekaj mię, mówi JAHWE, w dzień powstania mego na przyszły czas, bo sąd mój, abych zgromadził narody i zebrał królestwa, i wylał na nie rozgniewanie moje, wszytek gniew zapalczywości, bo ogniem rzewniwości mojej pożarta będzie wszytka ziemia. **9**. Bo natenczas przywrócę ludziom wargę wybraną, aby wzywali wszyscy w imię PANskie a służyli mu ramieniem jednym. **10**. Za rzekami Murzyńskiej ziemie, stamtąd nabożni moi, synowie rozproszonych moich przyniosą mi dar. **11**. W on dzień nie będziesz się wstydzić za wszytkie wynalazki twoje, któremiś grzeszyło przeciw mnie: bo tedy odejmę z pośrzodku ciebie hardzie mówiące pychy twojej, a już nie przydasz podnosić się więcej na górze świętej mojej. **12**. I zostawię w pośrzodku ciebie lud ubogi i nędzny: a będą mieć nadzieję w imieniu PANskim. **13**. Ostatki Izraela nie będą czynić nieprawości ani mówić kłamstwa i nie najdzie się w uszach ich język zdradliwy, bo oni paść się będą i leżeć, a nie będzie, kto by przestraszył. **14**. Chwal, córko Syjońska, wykrzykaj, Izraelu! Wesel się i raduj się ze wszego serca, Córko Jeruzalem! **15**. Odjął JAHWE sąd twój, odwrócił nieprzyjacioły twoje, Królem Izraelskim JAHWE w pośrzodku ciebie, nie będziesz się bać złego więcej. **16**. Onego dnia rzeką: Jeruzalem, nie bój się! A Syjonowi: Niech nie osłabiają ręce twoje! **17**. JAHWE Bóg twój w pośrzodku ciebie, mocny, on zbawi, rozweseli się z ciebie radością, milczeć będzie w miłości swej, radować się będzie z ciebie w chwale. **18**. Plotki, którzy od zakonu byli odstąpili, zgromadzę, bo z ciebie byli, abyś więcej z nich nie miał urągania. **19**. Oto ja pobiję wszytkie, którzy cię trapili naonczas. I zbawię chromiącą, i tę, która była wyrzucona, przywiodę. I uczynię je na chwałę, na sławę we wszytkiej ziemi zelżywości ich, **20**. onego czasu, którego was przywiodę, i onego czasu, którego was zgromadzę. Bo was dam na chwałę i na sławę u wszech narodów ziemskich, gdy wrócę pojmanie wasze przed oczyma waszemi, mówi JAHWE.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.